



# Miesięcznik Liceum Ogólnokształcącego im. Królowej Jadwigi w Kowalu z k o l o w i z j e r

ROK 2018;

NUMER 1(29)

## 70 lat LO w Kowalu

Rok szkolny 2018/2019 to wyjątkowy czas dla naszej szkoły. **We wrześniu nasze Liceum świętowało pokaźny już jubileusz - 70 lat istnienia.** Z tej okazji zaprojektowane zostało nowe logo - oczywiście z wizerunkiem patronki. Włączyliśmy się również w narodowe obchody setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Tradycyjnie uczestniczyliśmy w różnych powiatowych imprezach: w rajdzie rowerowym pod hasłem „Rowerem do Europy”, w konkursach - XXI Powiatowym Konkursie Recytatorskim Poezji Franciszka Bacińskiego czy IX Powiatowym Konkursie „Życie i twórczość Jana Kasprowicza”, w corocznej akcji charytatywnej „Święty Mikołaj przyjeżdża do Kowala”. Zorganizowaliśmy różne imprezy, dość wymienić: otrzęsiny klasy pierwszej, andrzejkową noc w szkole, turniej mikołajkowy. Byliśmy również w kinie na filmie „Dywizjon 303” oraz w Teatrze Muzycznym w Łodzi na musicalu „Nędznicy”. Mundurowi tradycyjnie wyjeżdżali na strzelnicę. Nasi uczniowie odnieśli sukcesy w konkurach – Sandra Grzybowska zajęła III miejsce w IX Powiatowym Konkursie „Życie i twórczość Jana Kasprowicza” oraz otrzymali prestiżowe stypendia - Joanna Klitkowska została stypendystką Prezesa Rady Ministrów.



Aleksandra Ormińska

### 100 lat

### Niepodległej!



LICEUM  
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
w Kowalu  
im. Królowej Jadwigi

#### W tym numerze:

70 lat LO	str. 2
100 lat Niepodległej	str. 6
Kącik kulturalny	str. 7
Z kroniki szkolnej	str. 8
Okiem fotografa	str. 10



Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego 2019 Roku!

Alegoria Kowala



**Liceum Ogólnokształcące  
im. Królowej Jadwigi w Kowalu**

**70 LAT**

Komitet Organizacyjny ma zaszczyt zaprosić wszystkich absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Królowej Jadwigi w Kowalu do udziału w obchodach 70 - lecia istnienia szkoły.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o wypełnienie i przesłanie formularza.




*Serdecznie  
zapraszamy!*

Więcej informacji na temat obchodów 70-lecia  
LO  
[www.lokawal.pl](http://www.lokawal.pl)  
lub  
[www.facebook.com/LO-Kowal-70-lat](https://www.facebook.com/LO-Kowal-70-lat)



**70 lat  
LO w Kowalu  
ZAPROSZENIE**

KOWAL LO

SWIADECTWO DOJRZAŁY  
SZKOŁY OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ  
FIRMA OGALMEO

1949

KOMITET ORGANIZACYJNY ma zaszczyt zaprosić wszystkich absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Królowej Jadwigi w Kowalu do udziału w obchodach 70-lecia istnienia szkoły.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o wypełnienie i przesłanie formularza:

- drogą elektroniczną na adres: sekretariat@lokawal.pl lub
- drogą tradycyjną na adres: Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi w Kowalu, ul. Piwna 20, 87-820 Kowal lub
- złożyć osobiście do sekretariatu szkoły.

Dane do wpłaty:  
Odbiorca: Rada Rodziców Liceum Ogólnokształcącego im. Królowej Jadwigi w Kowalu  
Nr konta: 34 9557 0006 0000 0954 2000 0001  
(Bank Spółdzielczy w Kowalu)  
Tytuł wpłaty: 70-lecie LO, imię i nazwisko, rok ukończenia szkoły

**PROGRAM UROCZYSTOŚCI 70-LECIA LO W KOWALU**  
KOWAL – 22 września 2018 r.

**KOŚCIÓŁ PARAFIALNY** – część oficjalna uroczystości (część otwarta dla wszystkich absolwentów)

11.00-12.00 – Msza Święta w kościele parafialnym pw. św. Urszuli  
Msza z asystą księży absolwentów LO  
Śpiew chóru kościelnego w składzie absolwenci LO

12.00-12.30 – Uroczyste otwarcie obchodów 70-lecia, przedstawienie historii Liceum w Kowalu

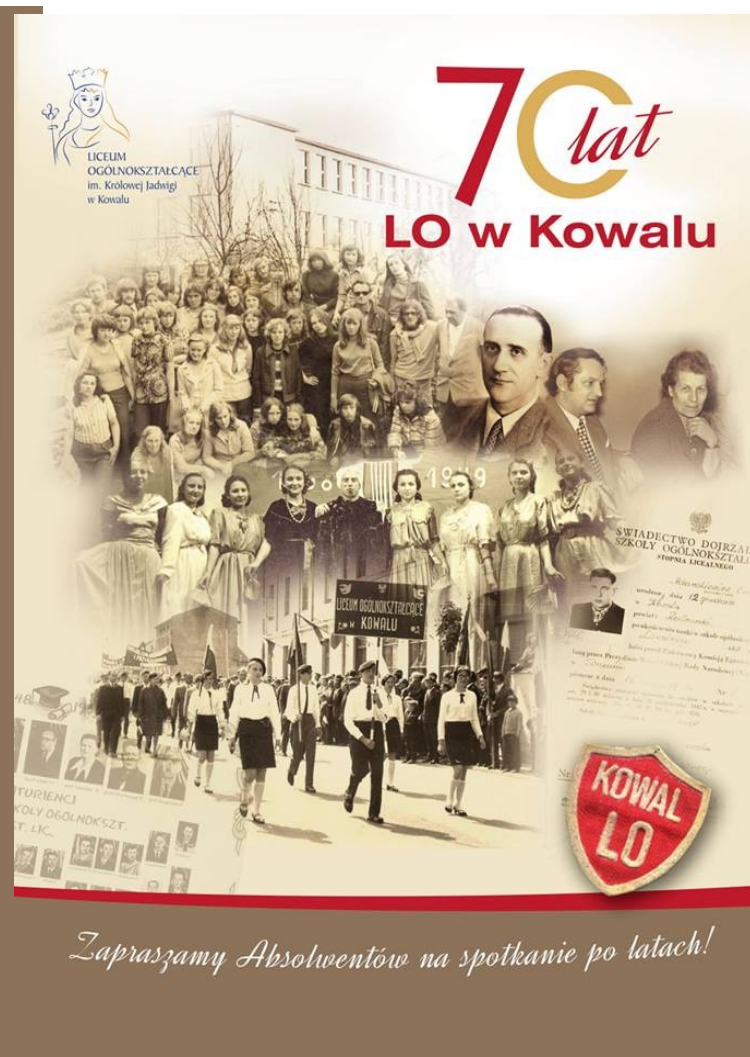
12.30-14.00 – Występ Jana Nowickiego

**REMIZA OSP W KOWALU**  
– Spotkanie towarzyskie (część zamknięta – dla absolwentów, którzy uiszczą składkę)

14.00 – 17.00 – Spotkanie towarzyskie przy szwedzkim stole i dźwiękach muzyki

- wolny mikrofon
- wystawa pamiątek i zdjęć klasowych
- kiermasz książek o Kowalu i pamiątek dla absolwentów
- wpisy do Księgi Pamiątkowej

**70 lat  
LO w Kowalu**



**70 lat  
LO w Kowalu**

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
im. Królowej Jadwigi  
w Kowalu

1949

SWIADECTWO DOJRZAŁY  
SZKOŁY OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ  
FIRMA OGALMEO

KOWAL LO

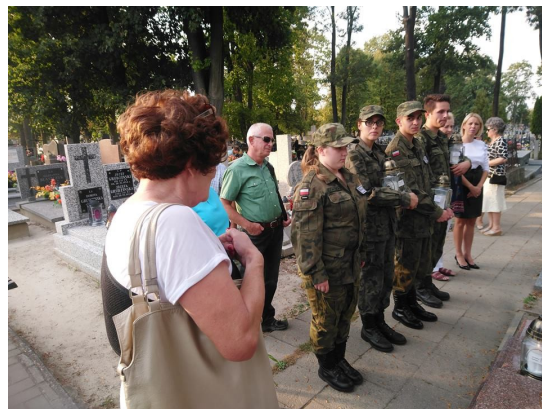
*Zapraszamy Absolwentów na spotkanie po latach!*

# 70-lecie LO w Kowalu

## 70-lecie LO w Kowalu

### Jak nasza szkoła uczciła tę wyjątkową rocznicę?

W przeddzień uroczystości z okazji 70-lecia istnienia szkoły delegacja uczniów pod opieką p. A. Drzymalskiej-Pustoły odwiedziła cmentarze w Lubieniu Kuj., Chodczu i Włocławku, by uhonorować pamięć tych, co budowali zręby historii Liceum - dyrektorów i nauczycieli. Tego dnia przedstawiciele Komitetu Honorowego obchodów 70-lecia i absolwentów wraz z p. dyrektorem A. Prokopiak-Lewandowską odwiedzili kowalską nekropolię, by zapalić „światelko pamięci” na grobach nauczycieli LO w Kowalu.



22 września oficjalną część obchodów wyjątkowego jubileuszu poprzedziła uroczysta Msza Św. w kościele parafialnym pw. Św. Urszuli. Następnie dyrektor A. Prokopiak-Lewandowska dokonała otwarcia uroczystości, po czym przemówienia wygłosili absolwenci LO pełniący zaszczytne społeczne funkcje: Burmistrz Kowala - Eugeniusz Gołembiewski, Wicestarosta Włocławski - Marek Jaskuński oraz członek Komitetu Honorowego – prof. UW dr hab. Wiesław Sonczyk. Część oficjalną zamknął występ Jana Nowickiego. Ten poetycko- muzyczny spektakl „Z obłoków na ziemię” opracowany i wyreżyserowany przez Jana Nowickiego na podstawie wierszy ks. Jana Twardowskiego, Bolesława Leśmiana, Jana Nowickiego i Karola Wojtyły wprawił widzów w podniosły nastrój i dostarczył wielu pięknych wzruszeń.



Następnie wszyscy zgromadzeni goście zrobili sobie wspólne pamiątkowe zdjęcie przy pomniku Kazimierza Wielkiego.

Część nieoficjalna odbyła się w remizie OSP w Kowalu. Absolwenci mieli niepowtarzalną okazję spotkać się z kolegami i koleżankami z czasów swojej młodości, co niewątpliwie pozostanie w ich pamięci na długie lata i co na pewno wywołało na twarzach uśmiech, ale i łzy wzruszenia. Zebrani goście mogli obejrzeć wystawę zdjęć i prezentację multimedialną upamiętniającą 70-letnią historię szkoły. Dla uczestników spotkania przygotowano również Pakiet absolwenta oraz szwedzki stół. Spotkanie przebiegało w bardzo miłej atmosferze i stanowiło dla wszystkich źródło niecodziennych wzruszeń.

Z okazji wielkiego jubileuszu została wydana również publikacja poświęcona 70-letniej historii szkoły, w której oprócz wykazu absolwentów, kalendarium zamieszczone zostały wywiady z pierwszymi absolwentami.

Był to wyjątkowy dzień, święto naszej szkoły, święto absolwentów Liceum. Takich chwil się nie zapomina, są one pomostem między tym, co minęło- tym co jest dziś a tym co nastąpi. W tym uroczystym dniu namacalna stała się 70-letnia historia naszej szkoły.

# 70-lecie LO w Kowalu

## 70-lecie LO w Kowalu



### Przemówienie inauguracyjne obchody jubileuszu.

**Szanowni Absolwenci Liceum im. Królowej Jadwigi w Kowalu,**

Przypadł mi w udziale zaszczyt otworzyć oficjalnie Jubileusz 70-lecia Naszego Liceum i powitać tym samym rzesze Absolwentów, którzy nierozdzielnie, mimo upływu lat czują się ze szkołą związani. Dzieje Liceum to istotna część historii miasta, której integralne ogniwo stanowią ludzie wychowani i wykształceni w murach „Królowki”. Liceum w Kowalu od początku swego istnienia, a więc od roku 1948, pracowało na swoje dobre imię oraz pozycję w mieście i okolicy. Nauczyciele LO cieszyli się powszechnym szacunkiem, a matura zdana w tej szkole nobilitowała i stanowiła posag na całe życie, była powodem do dumy i dawała wielu osobom przepustkę do innego świata. Liceum w Kowalu wrosło w pejzaż miasta i stało się szkołą pokoleniową.

Warto przypomnieć, iż to zabiegi wielu ludzi doprowadziły w roku 1948, a więc zaledwie 3 lata po zakończeniu wojny, do powstania tej szkoły. Wśród lokalnych działaczy takich jak Czesław Śpiewakowski, Tadeusz Głuchowski, Ignacy Kałędkiewicz, Kazimierz Rudziński oraz Marian Skudziński pojawiła się idea powołania w Kowalu szkoły średniej. Trzeba było włożyć ogrom pracy i wysiłku aby uzyskać zgodę na powstanie szkoły. Liczne wyjazdy do Ministerstwa Oświaty

w Warszawie, rozmowy, zabiegi, aby wreszcie we wrześniu 1948 r. uzyskać zgodę na podjęcie nauki przez pierwszy rocznik licealistów.

Początki były bardzo trudne. Liceum nie miało własnego lokalu, brakowało nauczycieli z odpowiednimi kwalifikacjami, szkoła nie miała także zapewnionych środków finansowych na swoje funkcjonowanie. Liceum na początku swego istnienia było szkołą samorządową, a rodzice płacili czesne za edukację swoich dzieci. Wysiłek wielu ludzi był ogromny. I nie mam tu na myśli jedynie pierwszego dyrektora, pierwszych nauczycieli ale także pierwszych absolwentów Liceum. To od zdanego przez nich egzaminu maturalnego zależały dalsze losy szkoły. Świadczą o tym wspomnienia Pani Marianny Renieckiej: „*Jako pierwszy rocznik przygotowujący się do matury w LO w Kowalu czuliśmy na sobie bardzo dużą presję. Po pierwsze, każdy uczył się i chciał zdać dla siebie. Po drugie, nie chcieliśmy zawieść nauczycieli, którzy w naszą edukację włożyli sporo wysiłku i rodziców, dla których posłanie nas do szkoły wiązało się z kosztami i często z wieloma wyrzeczeniami. Poza tym [...] od ilości osób, które zdadzą maturę zależeć będzie czy liceum pozostanie w Kowalu, czy też zostanie zlikwidowane. Szczęśliwie jednak okazało się, że na 29 abiturientów maturę zdali WSZYSCY. [...] Egzamin maturalny zdawaliśmy z praktycz-*

*nie wszystkich przedmiotów: języka polskiego, matematyki, biologii, chemii, fizyki, geografii, historii i WOS-u. [...] pamiętam, że całe miesiące przed egzaminem spotykaliśmy się grupkami i wspólnie omawialiśmy te tematy”.*

Takim sposobem pierwsi absolwenci rocznika 1952, otworzyli furtkę na świat kolejnym pokoleniom. Troje absolwentów, mimo pięknego już wieku, przybyło na obchody 70-lecia Liceum: p. Barbara Drzewiecka (z d. Zakrzewską), p. Jadwiga Ogińska (z d. Podgórską) oraz p. Jan Gontarek. To już 66 lat minęło od pamiętnej matury, pierwszej matury zdawanej w naszej szkole. To między innymi wysiłek pierwszego rocznika spowodował, że LO w Kowalu utrzymała się i funkcjonuje do dzisiaj.

Liceum w Kowalu w kolejnych latach prowadziło 12 dyrektorów: 1948 – 1951 - mgr Marian Skudziński; 1951 – 1952 – mgr Stanisław Furtek; 1952 – 1967 – mgr Czesław Wojciechowski; 1967 – 1971 - mgr Wiesława Pińkowska; 1971 – 1973 – mgr Lech Kamiński; 1973 – 1975 – mgr Wanda Hołysz; 1975 – 1985 – mgr Mirosław Szyburski; 1985 – 1993 – mgr Barbara Gołębiowska; 1993 – 1998 oraz 2007-2012 – mgr Anna Osińska; 1998 – 2002 – mgr Mirosława Narazińska; 2002 – 2007 oraz 2012-2017 – mgr inż. Maciej Zieliński. Najdłużej urzędującym dyrektorem, sprawującym swoją funkcję przez 15 lat, był Pan Czesław Wojciechowski. Każdy z dyrektorów wniósł swoją część talentu, pracy, zaangażowania, aby szkoła mogła rozwijać się i funkcjonować przez kolejne lata dostosowując do wymogów zmieniających się lat, trudne lata powojenne, okres stalinizmu, głębokiej komuny, początki transformacji ustrojowej czy ciągle reformy czasów współczesnych. Każdy mierzył się ze swoimi problemami, starając się, aby szkoła niosła nieustannie kaganek oświaty kolejnym pokoleniom.

Szkoła to także liczni niezapomniani pedagodzy. Każdy z absolwentów ma w swoim sercu jednego, dwóch wyjątkowych dla niego nauczycieli, którzy dobrym słowem, wsparciem, autorytetem, osobowością czy dobrym sercem na zawsze zapadli we wdzięcznej pamięci. Liceum wykształciło pokolenia, które odnoszą sukcesy nie tylko w życiu naukowym, zawodowym ale i rodzinnym. Absolwenci LO zawsze zachowują w życzliwej pamięci lata spędzone w szkole, ze wzruszeniem wypowiadają się o swoich pedagogach, wychowawcach, niezależnie od tego, gdzie rzucił ich los i czy realizują się w środowisku lokalnym czy może odnoszą sukcesy za granicami naszej małej ojczyzny. Świadczą o tym nadesłane do szkoły wspomnienia z czasów licealnych, których część udało się umieścić na łamach publikacji poświęconej szkole.

W tym miejscu należy serdecznie podziękować absolwentom, za ich trud i odwagę podzielenie się wspomnieniami. Ubogacają one niezwykle książkę wydaną z okazji Jubileuszu Liceum, ale przede wszystkim pokazują, że historia szkoły i lata młodości w niej spędzone dla każdego mają inny wymiar. To w jej murach rodziły się nowe życiowe pasje, pierwsze przyjaźnie, miłości, wzruszenia, sukcesy, porażki i dramaty. Dlatego z takim sentymentem wspominamy swoją szkołę.

Szanowni Absolwenci, zdając sobie sprawę, że w toku przygotowań do Jubileuszu umknęła nam niejedna osoba, spotkanie czy może długo wyczekiwana rozmowa. Nie wynikało to bynajmniej z naszej złej woli. W ciągu 70 lat istnienia LO w Kowalu doczekało się blisko 2500 absolwentów. Wiem, że

każdy z Państwa czuje się ważną częścią naszej szkoły bo taką właśnie częścią Liceum jest. Jubileusz nie kończy się jednak dzisiaj. Jubileuszowy jest cały rok 2018. Mam więc nadzieję, na kolejne spotkania, rozmowy i wspomnienia razem z Państwem.

Dziękuję wszystkim życzliwym, otwartym i serdecznym osobom, przyjaciółom Liceum, którzy z własnej inicjatywy służyli wsparciem, poradą, pomocną dłonią w tych niełatwych przygotowaniach. Wspominając dziś Państwa radość, uśmiech ze spotkań po latach wiem, że warto było podjąć się tego niełatwego zadania.

Jubileusz 70-lecia Szkoły skłania do podróży w czasie. Wspomnienia, kroniki, fotografie mają niezwykłą moc i nie pozwalają zapomnieć o przeszłości wielu pokoleń, tworzących wizerunek Liceum. W ciągu 70 lat w LO wiele się zmieniło. Szkoła przeniosła się z budynku przy ulicy Kazimierza Wielkiego do budynku na ulicę Piwną 20, uczniowie przestali nosić fartuszki, tarcze i berety szkolne a zaczęli nosić mundury, zaś nauczyciele zamiast sprawdzać wieczorami w domach prywatnych czy ich wychowankowie się uczą, robią dokładnie to samo przeszukując facebooka. Zmiana jest wpisana w życie każdej szkoły. Jedno jednak pozostaje niezmiennie, od 70 lat stałe, a mianowicie to, co nieuchwytnie, czego nie daje się tak do końca zmierzyć, obliczyć i sprawdzić. LO w Kowalu dawało i daje licznym młodym ludziom dobre wykształcenia, śmiał powiedzieć jedyne dobro, którego nikt i nic nie jest w stanie nas pozbawić.

*„Szkoła polska to przybytek kultury i oświaty, to matka, siła duszy polskiej. Ona jest kuźnią młodych serc i dusz. W niej zahartowana młodzież przetrwa najgorsze burze”.* Świadomi słów ks. Grochowiaka pragniemy oddać cześć tym wszystkim, którzy zetknęli się z naszą szkołą na przestrzeni dziejów i z wielkim poświęceniem dbali o to, by *„...wykuwać najświętsze hasła, by szkoła była kuźnią, przez którą przepływa wszystko co daje życie”.* Jubileusz szkoły jest okazją do wspomnień, które choć minione zawsze pozostają w pamięci. Ta szkoła żyła przez minionych 70 lat, bo szkoła to przecież nie mury, to przede wszystkim ci, którzy tworzą szkolną społeczność. To właśnie w tej szkole jako dyrektorów, nauczycieli, gości, pracowników czy uczniów spotykało to, co w pamięci pozostaje najdłużej: uśmiechy i łzy, trudy i poświęcenia, sukcesy i porażki – to wszystko, co towarzyszy człowiekowi nieustannie.

Dyrektor LO w Kowalu  
– dr Anna Prokopiak-Lewandowska

## 100 lat Niepodległej

### Jak nasza szkoła włączyła się w obchody „100 lat Niepodległej”?

Rok 2018 to rok narodowego świętowania niezwykle jubileuszu 100-lecia odzyskania niepodległości przez naszą Ojczyznę. W związku z tym nasza szkoła podjęła szereg inicjatyw, przedsięwzięć, by w sposób szczególny uczcić to niezwykle święto i wziąć udział w tym jakże radosnym i głębokim przeżyciu pokoleniowym, budującym wspólnotę. *Polska wolna, niepodległa i suwerenna, to wielkie dziedzictwo narodowe złożone w nasze ręce przez poprzednie pokolenia, które my przekazujemy w ręce młodego pokolenia Polaków.*

Już w kwietniu zainicjowaliśmy szkolne obchody wyjątkowej rocznicy, organizując w ramach Powiatowych Spotkań z Kulturą konkurs wiedzy pod hasłem „Polska w okresie międzywojennym”. Podczas Drzwi Otwartych w naszej szkole licealiści i gimnazjaliści z okolicznych szkół trzymali dziesięciometrową biało-czerwoną flagę, co zostało upamiętnione zdjęciem z lotu ptaka. Efekt był imponujący! Podczas Jarmarku Kazimierzowskiego uczniowie klas mundurowych przemarszerowali z dziesięciometrową flagą Polski ulicami miasta. Podczas Powiatowych obchodów Święta Konstytucji w Grabkowie nasi uczniowie upamiętnili 100-lecie odzyskania niepodległości przemarszem z 10-metrową flagą Polski. Ponadto w sali matematycznej został zawieszony w oknie biało-czerwony napis „100 lat Niepodległej”.

Szereg działań zostało zrealizowanych w tygodniu poprzedzającym symboliczną datę 11 listopada. W środę 7 listopada uczniowie naszego Liceum zorganizowali marsz ulicami Kowala z okazji zbliżającego się wielkiego jubileuszu. Rozdawali przypadkowym przechodniom balony w barwach narodowych oraz kotyliony wcześniej zrobione przez Samorząd Uczniowski. Przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego porozwieszali również we wszystkich klasach naszego Liceum biało-czerwone balony. Natomiast na lekcji wychowania fizycznego uczniowie klasy drugiej wykonywali ćwiczenia w liczbie 100 – przysiady, brzuszki i odbicia piłką siatkową. W piątek, 9 listopada o godz. 11.11, na placu Rejtana pod Pomnikiem Niepodległości wraz z członkami społeczności lokalnych szkół licealiści zaśpiewali wszystkie cztery zwrotki Mazurka Dąbrowskiego. Społeczność naszej szkoły aktywnie włączyła się również w miejskie uroczystości setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W niedzielę, 11 listopada, uczniowie zaznaczyli swą obecność, uczestnicząc w rocznicowej mszy św. w Kościele Parafialnym, na czele z poczem sztandarowym niosącym Sztandar LO. Podczas manifestacji nasi mundurowi wraz z harcerzami nieśli 10-metrową biało-czerwoną flagę, a następnie pełnili wartę honorową pod Pomnikiem w czasie głównych uroczystości.

W przeddzień Dnia Podchorążego uczciliśmy po raz kolejny wyjątkowy jubileusz. Odbyło się ślubowanie klasy pierwszej mundurowej, które młodzież uświetniła montażem słowno-muzycznym o wymowie patriotycznej. Oprócz historycznego kalendarium, w którym wyjątkowo został zasygnalizowany moment odzyskania przez Polaków wolności, została wyświetlona prezentacja ukazująca najważniejsze wydarzenia w latach 1918-2018. Patriotyczne pieśni i wiersze skłaniały do refleksji nad tym, czym jest dziś patriotyzm i jak rozumiemy wolność.

Niewątpliwie wszystkie działania podjęte dla uczczenia wielkiego jubileuszu pozostawiły w sercach młodzieży niezatarty ślad i rozbudziły miłość do Ojczyzny, której trudna historia zobowiązuje nas do zaangażowania w Jej sprawy i pielęgnowania wolności.

Kornelia Nowakowska



# Antidotum na jesienną chandrę

## Antidotum na jesienną chandrę

**Kiedy kończy się lato i za oknem zaczyna brakować słońca, wielu z nas dopada jesienna chandra. Często zastanawiamy się co zrobić, aby jednak nie dopuścić do pogorszenia naszego samopoczucia.**

Jednym ze sprawdzonych sposobów na jesienną depresję jest ruch. „Ruch to zdrowie”, więc powinniśmy wykorzystać ostatnie słoneczne dni i wyjść z domu, aby aktywnie spędzić czas. Bieganie, jazda na rowerze lub nawet spacer wśród różnobarwnych liści, które spadają z drzew, na pewno efektywnie poprawi nasz nastrój. Jeśli jednak pogoda nie będzie dopisywała, nie martwmy się tym. Dobrą formą ruchu dla naszego organizmu są wspólne zakupy z rodziną lub koleżanką, a co za tym idzie odkrywanie nowych trendów modowych lub inspiracji na długie jesienne wieczory.

Na pewno ciekawym pomysłem sprawdzonym przez wielu z nas jest spędzenie popołudnia z rodziną bądź znajomymi. Jesień może być czasem odkrywania nowo powstałych lokali w okolicy. Jeśli jednak nie lubimy wychodzić na miasto w tak ponure dni, zorganizujemy spotkanie w domu. Te wspólne chwile możemy wykorzystać na wspomnianie wakacyjnych podróży czy obejrzenie ciekawego filmu. Coraz większą popularnością cieszą się gry planszowe. Długie wieczory będą idealną okazją do wspólnej zabawy z rodziną lub przyjaciółmi.

Bardzo popularnym sposobem na zwalczanie jesiennej chandry jest muzyka. Pomaga łagodzić stres, dlatego jeśli czujemy się przygnębieni i zdruzzeni, usiądźmy wygodnie w fotelu, włączmy swój ulubiony utwór i dajmy się ponieść fantazji.

Podczas jesiennych wieczorów znajdziemy czas na drobne przyjemności. Każdy z nas lubi coś innego. Niektóre kobiety czują się lepiej po wyjściu od fryzjera, dla innych może to być obejrzenie dobrego filmu czy przeczytanie ciekawej książki. Ważne w tym wszystkim jest to, aby każdy z nas znalazł swój sprawdzony sposób, aby uniknąć jesiennej chandry.

Joanna Klitkowska

## KĄCIK KULTURALNY

### Reminiscence po obejrzeniu spektaklu

26 października licealiści obejrżeli w teatrze Muzycznym w Łodzi musical „Nędznicy”. Sztuka, będąca dość wierną adaptacją powieści Wiktora Hugo, zrobiła na młodych odbiorcach duże wrażenie, skłoniła ich również do refleksji na temat natury człowieka i uniwersalnego charakteru dzieła. Na lekcjach języka polskiego uczniowie podjęli się nietatwej próby analizy spektaklu, czego namacalnym dowodem są poniższe zapiski jednej z Waszych koleżanek.

Musical "Nędznicy" przedstawia losy Jeana Valjeana, który ostatnie dziesięć lat swojego życia spędził w więzieniu, po tym jak dopuścił się kradzieży chleba dla swojej głodującej siedmioosobowej rodziny. Bohater pod wpływem zła, którego doświadczył w więzieniu, doznaje przemiany wewnętrznej. Dochodzi do wniosku, że nie warto żyć zgodnie z normami obyczajowymi i własnym sumieniem. Staje się coraz bardziej zawiedzony światem, ponieważ – po wyjściu z więzienia – nie może rozpocząć nowego życia, ze względu na to, że każdy galernik – skazaniec, był osobą naznaczoną. Od moralnego upadku ratuje go ksiądz – pogrążonemu w rozpacz bohaterowi podaje pomocną dłoń, dzięki temu wraca na nową drogę życia. Valjean składa obietnicę księdzu, a nawet Bogu. Od tego momentu zapragnął godnie żyć – staje się dobrym człowiekiem. Zdumiewająca jest determinacja i siła wewnętrzna bohatera, który wielokrotnie poddawał się próbom, za każdym razem wychodzi z nich zwycięsko.

Przedstawienie ukazuje także dramat kobiet, które z powodu nieludzkich praw i wycisku niejednokrotnie postawione były w sytuacji bez wyjścia, zmuszane do poświęcenia swojego honoru i godności. Taka tragedia stała się udziałem Fantyny, młodej kobiety, która desperacko próbowała zdobyć pieniądze na zapewnienie opieki swojej córce -



Kozet - przebywała ona u karczmarza, ponieważ nieślubne dziecko w tamtych czasach (początek XIX w.) spotykało się z odrzuceniem społecznym. Fantyna doznała wielu upokorzeń - została ośmieszona publicznie, wyrzucona z pracy, sponiewierana przez usytuowanych mężczyzn. W akcie desperacji sprzedała swoje włosy, zęby, a kiedy nie miała już nic, ciało. Psychika kobiety nie wytrzymuje tej sytuacji, zapada na zdrowiu, trafia do szpitala i tam umiera. Przed śmiercią oczyma duszy widzi swoją córeczkę Kozet, z którą się żegna. Scena ta niejednemu widzowi wycisnęła łezkę z oka. Potęga miłości Fantyny została niejako przeciwstawiona nieludzkim prawom i okrucieństwu świata.

Musical odsłonił największą sztukę - sztukę trudu życia. Choć wydarzenia rozgrywały się na początku XIX w., to można odkryć w dziele głębsze i odwieczne prawdy dotyczące natury ludzkiej. Choć świat jest pełen pułapek, a ludzie

## Z kroniki szkolnej...

niejednokrotnie rozczarowują nas swoją próżnością, bezduszością, zawiścią i zwyczajną słabością do pieniądza, to warto w życiu kierować się wartościami, takimi jak uczciwość, dobroć, umiłowanie wolności i miłość do drugiej osoby. Warto również na zło odpowiadać dobrem- choć to najtrudniejsza droga- to – biorąc pod uwagę zakończenie utworu – daje poczucie życiowego spełnienia.

Wspaniałe efekty specjalne, piękne i poruszające popisy wokalne aktorów, ekspresja ich śpiewu, pełne rozmachu sceny zbiorowe, nastrojowość, czy innym razem dynamika np. batalistycznych scen to niewątpliwie niezaprzeczalne atuty sztuki. Musical wiernie oddawał realia tamtych czasów - to, że istniała przepaść między uprzywilejowanymi warstwami a pochodzącymi z nizin społecznych. Najbardziej oburzające było to, że pieniądze decydowały niejako o wartości człowieka. Bogaty zawsze miał rację i zawsze był „bliżej” Boga, choć tak naprawdę postępował niegodziwie i swoimi czynami zaprzeczał elementarnym zasadom chrześcijańskim.

Czy warto obejrzeć „Nędzników”? Niewątpliwie tak. Oprócz wyżej wymienionych atutów musicalu jest jeszcze jeden- współczesna wymowa dzieła. Czy dziś ludzie najbardziej cenią dobra duchowe czy materialne? Czy w sercu współczesnego człowieka nie gnieździ się zazdrość, zawiść i skłonność do czynienia zła? Czy my nie gonimy za dobrami materialnymi? Czy nie oceniamy innych przez pryzmat posiadanych dóbr materialnych? Czy zawsze otwieramy swoje serce dla drugiego człowieka, zwłaszcza cierpiącego i słabszego?

*Izabela Szczepańska*



**Nasza szkoła niezmiennie tętni życiem i zapalem nie tylko do pracy, ale też do organizowania różnych atrakcji.**

Ostatnio mieliśmy przyjemność poznać program „Koło Fortuny” od kuchni, siedząc na widowni i biorąc udział w nagraniach czterech odcinków programu. Było to dla nas niezmiernie ciekawe doświadczenie i niezapomniana przygoda. Korzystając z okazji odwiedzin stolicy, zaszliśmy do Pałacu Kultury i Nauki, żeby móc podziwiać panoramę Warszawy nocą. Widok był jeszcze bardziej piękny ze względu na to, że miasto rozjaśniły świąteczne iluminacje. Czas wolny spędziliśmy w Złotych Tarasach.



W Andrzejki tradycyjnie odbyła się w naszej szkole noc w szkole. Wróżby, pizza, oglądanie filmów oraz gry i zabawy to tylko część atrakcji podczas tej niezwyklej imprezy. Prawie wszyscy nie zmrużyli oka w tę dłuuuuuugą zwariowaną noc. A co najdziwniejsze, nikomu rano nie chciało się spać.



Odbyła się również wycieczka do Łodzi do Teatru Muzycznego, aby obejrzeć ponadczasowy musical „Les Misérables.”

Wykorzystaliśmy okazję i wybraliśmy się do Parku Rozrywki, by zagrać w kręgle, a następnie w paintball elektroniczny, który od lat cieszy się bardzo dużą popularnością. Przemile spędzony czas pod opieką serek A. Drzymalskiej, W. Nowakowskiej i M. Przybylskiej.

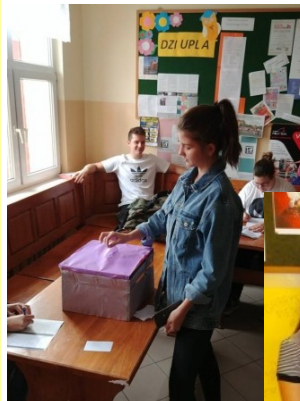


Wydarzenie, o którym warto wspomnieć, to otrzęsiny klasy pierwszej. Chodzenie na kolanach po grochu, rysowanie wychowawczyni na tablicy z zamkniętymi oczami, picie mleka z miski bez użycia rąk i jedzenie gęstego kisielu przez słomkę tradycyjnie rozbawiło widzów i uczestników do łez. To śmieszne, małe szkolne święto wspominały cały rok aż do kolejnych otrzęsin.



Trochę z formalnego życia szkoły.

Wybory do Uczniowskiego Samorządu Szkolnego odbyły się 8 października. A oto wyniki głosowania: przewodniczącą została Izabela Szczepańska, zastępcą Nikodem Lenzion, a doradcą Gabriela Pietrusiak.



Obecnie klasy z wychowawcami zacięcie toczą walkę o pierwsze miejsce w konkursie na najpiękniej udekorowaną klasę na święta. Lampki, ozdoby na ścianach i oknach, drzwiach... Wszyscy starają się jak mogą. W Wigilię szkolną nieznana jeszcze komisja wybierze zwycięską klasę i wręczy nagrodę.

*Wiktoria Wesółowska*



### Z ostatniej chwili...

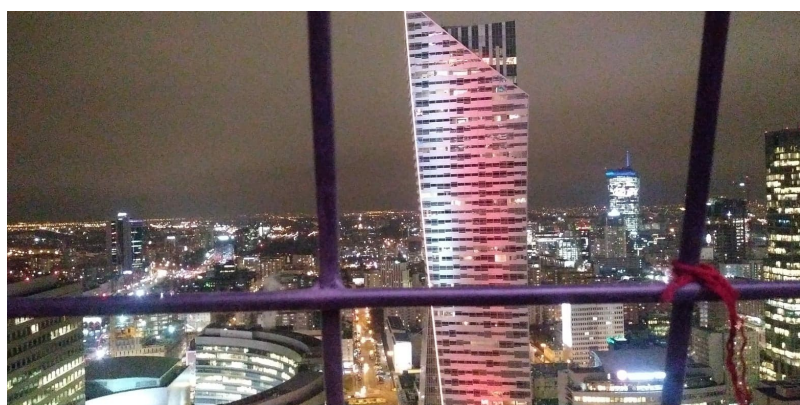
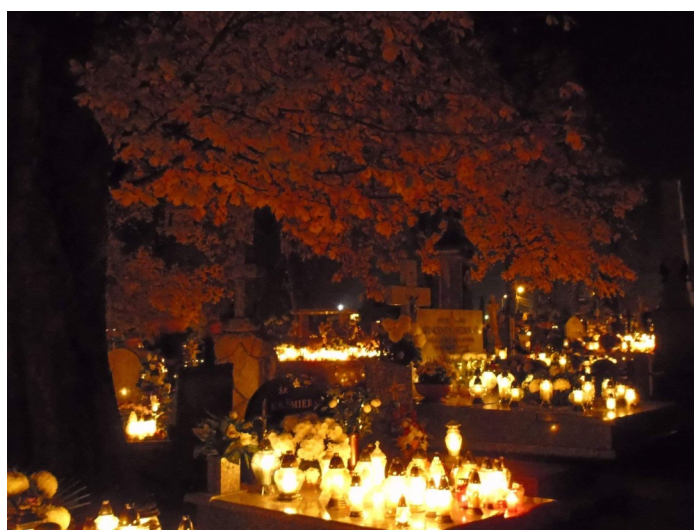
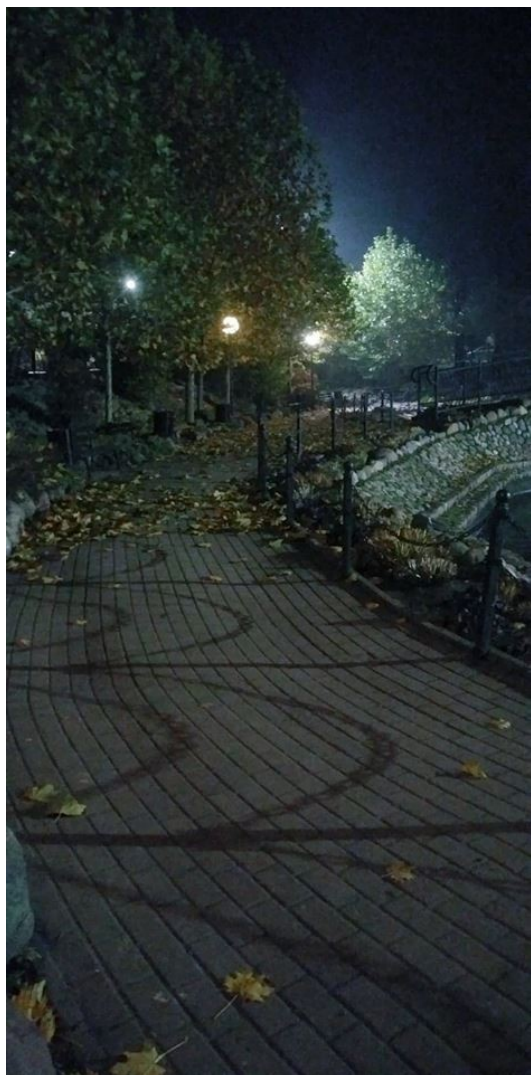
Uczennica klasy II, **Joanna Klitkowska**, 4 grudnia dołączyła do elitarnego grona Stypendystów Prezesa Rady Ministrów. Na uroczystości, która miała miejsce w II LO we Włocławku z rąk Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty, Marka Gralika, Joasia odebrała dyplom poświadczający jej prawa do stypendium. Tym samym znalazła się pośród 43 najzdolniejszych uczniów z powiatów włocławskiego, lipnowskiego, rypińskiego, radziejowskiego i aleksandrowskiego.

To niewątpliwe wyróżnienie i zaszczyt, ale także niebagatelny zastrzyk finansowy, który udowadnia, że warto się uczyć.

4 grudnia br. uczennica klasy I, **Sandra Grzybowska**, w IX Powiatowym Konkursie „Życie i twórczość Jana Kasprówicza” w teście wiedzy o J. Kasprówiczu zajęła **III miejsce**. Gratulujemy!!!

Okiem fotografa...

## ŚWIAT WOKÓŁ NAS... JESIENIĄ



W numerze wykorzystano zdjęcia ze strony UM w Kowalu autorstwa p. A. Ormińskiej

**Skład redakcji:** Weronika Szczepańska, Joanna Klitkowska, Agnieszka Piątek, Kamila Mikulska, Patrycja Orłowska, Kornelia Nowakowska  
**Opieka:** Wanda Nowakowska, Maria Matusiak